

Lot z Warszawy do Malagi przebywał spokojnie linie Norwegian mniej lub bardziej starają się o klienta, jednakże jest najtańsza alternatywa dostania się do Hiszpanii z naszego kraju, coż Malaga powitała nas pięknym słońcem i temperaturą rzędu 30 0C po otrzymaniu naszych wielkich paczek ruszyliśmy w poszukiwaniu samochodu. Na lotnisku jest mnóstwo wypożyczalni ceny różnią się jednakże wahnięcia są rzędu 10-15 ? nie większe. Piotrek zarezerwował autko wcześniej w wypożyczalni ?Marbesol? <http://www.marbesol.com/> jednakże do dyspozycji macie wór wypożyczalni od koloru do wyboru. Następnie przetransportowaliśmy się naszym ?off-roadem? (Opel combo 1,3l diesel cena wraz z ubezpieczeniem około 370 PLN) do Algodonales (info na <http://www.algodonales.es/>) moja rada wrto wziąć autko z silnikiem 1,9 l nie mniejszy albowiem wjazdy na startowiska są dość wymagające i nasz ?off-road? nie zawsze dawał sobie radę. Po przybyciu na kwaterę coż cała chata nasza cena na osobę 18€/doba więcej na [www.al-quntun.com](http://www.al-quntun.com) niestety problem jest z komunikacją zapomnijcie o angielski i długich lekcjach i przynudnawych teachers`ach w Hiszpanii się mówi po hiszpańsku i j. angielski jest tu niepotrzebny, a przynajmniej w Algodonales?.. Coż po zakwaterowaniu uderzamy na miasto knajp w brud na dzień dobry trafiamy do ?czarnej? nazwa idealnie odzwierciedlała kelnerkę, która to nas obsługiwała i Wiesiek machnął jej parę fotek aparatem Apy, który ten później zgubił?W zamian za fotki pani ?czarna? uśmiechnęła się do Nas serdecznie ukazując rząderek białych ząbków coż my tylko westchnęliśmy do szczęśliwca, który zna te ząbki bliżej?.. Dobra ceny w zależności, co wciągasz za porządny obiad to jakieś 5? za ryby i inne takie tam około 10? oczywiście ceny bez piwa (Servezza), które nie wiem ile kosztuje, ale wiem, że piłem go sporo. Knajpa znajduje się obok banku z zielonymi szybami, na skraju ryneczku, po którym biegają dzieciaki siedzą starsze panie ceny mają naprawdę na przyzwoitym poziomie?.

Po czym postanowiliśmy dalej szukać smaku oraz zaopatrzyć naszą lodówkę coż sklepy to raczej małe sklepiki których jest dość sporo my znaleźliśmy jeden na końcu Algodonales cały czas z górki koło niemieckiej szkoły latania, ale nie ma co sobie brać do głowy bo było pełno tego??Ceny podobne do polskich wino od 0,80-1,3€/butelka, Inne rzeczy bardzo porównywalne do cen naszych.

Drugi dzień po śniadaniu wyruszamy na latanie po wbiciu punktów w GPS nasz dzielny off-road ruszył punkty mam dzięki uprzejmości Piotrka i chętnie udostępnię więcej też możecie znaleźć na <http://www.paragliding365.com/> Dojazd na startowisko S zajmuje około 45 min, dojazd jest oznakowany także po wbiciu punktów nie powinno być problemów ze znalezieniem startowiska (tutaj mapka ze startem <http://tinyurl.com/yjdeolx>)

Startowisko SE (N36.898890 W005.393610) duże nawet bardzo duże trzeba tylko uważać na małe kolce które mogą potarć skrzydełko jak i dupsko. Lądowisko SE (N 36.894520 W005.368790) potężne brak przeszkód to po prostu pole lądujesz gdzie chcesz rolnika nie widziałem, może w sezonie letnim sytuacja się zmienia?..:-)

Drugie Startowisko NW (N36.903330 W005.407780) także duże ładnie nachylone dużo ławeczek i punktów widokowych start łatwy bez problemu ?, Lądowisko NW (N36.917600 W005.420160) także duże, ale ale przy podejściu od strony góry DRUTY zaś samo lądowisko obniża się także lądowanie się wydłuża, kto o tym nie wie zazwyczaj wyhamowuje na krzaczorach, które ładnie pachną?.Obydwa lądowiska są dobrze widocznie z góry także nie ma problemu, aby ktoś przeoczył nawet, jeśli coś się zdarzy to jest gdzie lądować i nawet można sobie wybrać, jakie pastwisko czy też pole pasuje w dni parzyste, a jakie w dni nieparzyste?

Dalej to już Ronda to właściwie klif i górka szkolna Start SE (ale nie jestem pewien) (N36.838610 W005.238330) łatwy coś a`la Starogród lądujesz gdzie chcesz bez stresu możesz pogadać o tej górze tu [www.zero-gravity.es](http://www.zero-gravity.es) kolesie łykają angielski, bo szkołę Angoli dodatkowo im wypisują hiszpańskie kwity nie wiem ile ta przyjemność kosztuje, ale po wysłaniu żubrówki pewnie będę wiedział.:)

O ile nie chcesz się użerać po hiszpańsku proponuję wersję ekstremalnie angielską a mianowicie jest w mieście pewien bar gdzie Szkoci przynoszą znalezione rzeczy na startowisku/lądowisku np. Apy aparat fotograficzny wiem to niemożliwe, ale nam się zdarzyło koleś przyniósł Apy lustrzanekę i nic za to nie wziął, ale polska Husaria odwdzięczyła się najdroższym winem w owym barze za 8€/butelka. Jegomość z baru to Holender, który przybłąkał się tu motorem 8 lat temu, a że mu słoneczko podpasilo to został i otworzył bar, to on także rozpowszechnił Algodonales jako miejsce do latania i turystki górskiej ten bar to JJ Bar e-mail [jjflyalgo@hotmail.com](mailto:jjflyalgo@hotmail.com) działa i gada po angielsku, może załatwić wszystko kwaterę, trawkę i takie tam ma zajebistą kucharkę, która mówi po polsku i świetnie gotuje resztę sobie dopowiedzcie?.

Cóż dużo by jeszcze pisać moja rada jest taka dogadajcie się także kto zjeżdża samochodem z górki brak kierowcy = kłótnia, a po co robić niepotrzebne kwasy o para Taxi można zapomnieć Hiszpania to kraj gdzie liczy się wino kobiety i Corrida.

Wszystkie prawa zastrzeżone kopiowanie przepisywanie skanowanie i inne bez browara DLA Parayasia ZABRONIONE i będzie ścigane przez ABW, CIA, NFZ, FBI, Ya\$, MPK i wiele innych :)